

Tomasz Gajowniczek

URZĄD DO SPRAW WYZNAŃ WOBEC KOŚCIELNYCH PRÓB POJEDNANIA POLSKO-NIEMIECKIEGO W LATACH 1965-1966

W maju 1965 roku przypadała dwudziesta rocznica zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami. Biskupi polscy wystosowali rocznicowy list pasterski, tyle że miesiąc po państwowych obchodach i raczej z okazji 20-lecia zorganizowania życia kościelnego na ziemiach zachodnich i północnych¹. Podobny w treści (tzn. mówiący o zasługach Kościoła na ziemiach odzyskanych i przypominający o krzywdzie wysiedlonych z nich Niemców) był list arcybiskupa Bolesława Kominka z sierpnia 1965 roku. Kolejnym etapem na drodze do „Orędzia” był, połączony z sesją naukową, zjazd biskupów polskich we Wrocławiu 1 września². Arcybiskup Kominek w październiku napisał list do biskupów niemieckich, stanowiący swoisty sondaż poglądów niemieckiego episkopatu w kwestii polsko-niemieckiego dialogu³. Tekst w języku niemieckim dostał się w ręce władz, a błędy w tłumaczeniu pozwoliły na jego stronnicze interpretacje, które stały się podstawą do ataków przeciwko wrocławskiemu arcybiskupowi.

W sprawozdaniu z działalności Urzędu ds. Wyznań za 1965 rok zauważono „ewidentne” symptomy zmiany taktyki episkopatu, polegające na „aktywizacji działalności na płaszczyźnie ogólnopolitycznej”, na której „zarysowały się następujące tendencje: stawka na «praworządność», na «patriotyzm» i «sanację» moralną”⁴. „Stawka na praworządność” przejawiała się w masowo wysyłanych do władz protestach i odwołaniach, w których episkopat świadomie posługiwał się fałszywą interpretacją obowiązujących przepi-

¹ Zob. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003, s. 217.

² Zob. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003, s. 234.

³ *Październik 1965, Watykan. Abp B. Kominek, Dialog Niemiec z Polską? Myśli i wnioski*, w: P. Raina, *Kościół w PRL*, t. 2, Poznań 1995, s. 348.

⁴ *Sprawozdanie z działalności Urzędu do Spraw Wyznań w okresie od 1 I 1965 r. do 31 XII 1965 r. – II wersja*, AAN/UdSW/127/29, s. 49.

sów oraz zarzucał władzom łamanie praworządności, naruszanie praw człowieka, konstytucji i ratyfikowanych przez PRL umów międzynarodowych. Domagał się jednocześnie reaktywowania katolickich przedszkoli, szkół ogólnokształcących i niższych seminariów duchownych. Masowa korespondencja – zdaniem autora sprawozdania – miała stanowić element wojny psychologicznej, miała podważać zaufanie urzędników odbierających tę korespondencję w praworządność poczynań państwa wobec Kościoła.

Punktem wyjścia w podjęciu przez Kościół kampanii na rzecz sanacji moralnej społeczeństwa miało być „demagogiczne stwierdzenie o «destrukcyjnej» roli ateizmu w życiu moralnym narodu i państwa”⁵. Kościół dostrzegał i ubolewał nad istnieniem chuligaństwa, łapownictwa, lekceważenia obowiązków i złą pracą, rozkładem rodziny, brakiem poszanowania władzy, pijaństwem, ale jednocześnie uważał, że jest to naturalnym skutkiem „systematycznego eliminowania Kościoła i religii ze wszystkich dziedzin życia politycznego i często prywatnego”⁶.

„Kurs na patriotyzm” został przez episkopat obrany po tym, jak kardynał Wyszyński – zdaniem UdSW – zdał sobie sprawę z faktu, „iż jego nieukrywana niechęć do jakiegokolwiek koegzystencji z państwem socjalistycznym” nie znajduje aprobaty⁷. Miało to wywołać wśród duchowieństwa i społeczeństwa przekonanie, że Kościół w sprawach ogólnonarodowych „jest z narodem i państwem ludowym”. Słuszność tej tezy miały potwierdzać liczne wypowiedzi biskupów, w tym także wspomniany wyżej czerwcowy list z okazji 20-lecia Kościoła na ziemiach odzyskanych. Według UdSW głoszenie przez Kościół hasła typu: „uważamy, że Ziemia Zachodnie, w myśl przeprowadzonej sprawiedliwości, są nieodłącznie związane z Macierzą”, początkowo komplikowało Episkopatowi Polski stosunki z wieloma biskupami zachodniemieckimi, jednak „z punktu widzenia koncepcji politycznych kardynała było korzystne”⁸.

Jednak zmiana w poglądach biskupów na sprawy polsko-niemieckie została dostrzeżona przez UdSW już na przełomie 1959 i 1960 roku, kiedy w paryskim kwartalniku emigracyjnym „Cahier Pologne-Allemagne” ukazał się artykuł jednego z sufraganów wrocławskich, w którym – zdaniem UdSW – pomniejszono lub przemilczano agresywną politykę Niemiec w XIX i XX

⁵ Ibidem, s. 53.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem, s. 50.

⁸ Ibidem.

wieku oraz przemilczano kwestię polskości Śląska⁹.

W listopadzie 1965 roku przebywający na obradach IV Sesji Soboru Watykańskiego II biskupi polscy opracowali¹⁰ „Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim”, które przekazali w Rzymie 18 listopada 1965 roku. Oprócz tego tekstu (podpisanego przez 36 biskupów) wystosowano listy zapraszające delegacje pięćdziesięciu sześciu episkopatów całego świata na obchody Milenium Chrztu Polski do Częstochowy, zaplanowanych na maj 1966 roku. „Orędzie” zawierało obszerną analizę historyczną stosunków polsko-niemieckich, wzywało do zapomnienia krzywd i podjęcia dialogu opartego na obustronnej dobrej woli, wreszcie podkreślało przynależność Polski do cywilizacji zachodniej, a więc i silne związki kulturowe z państwami Zachodu, w tym z Niemcami. Jednak niewątpliwie najistotniejsze w „Orędziu” były słowa: „W tym jak najbardziej chrześcijańskim, ale i bardzo ludzkim duchu wyciągamy do Was, siedzących tu na ławach kończącego się Soboru, nasze ręce oraz udzielamy wybaczenia i prosimy o nie”¹¹.

5 grudnia 1965 roku nadeszła odpowiedź na „Orędzie”, podpisana przez 42 biskupów zachodniemieckich, którzy nie pisali nic o zasadności i trwałości zachodniej granicy Polski. Ich list wyrażał wdzięczność, „że mimo niezmiernych cierpień ludu polskiego wspomina się również i ciężki los wypędzonych Niemców i uchodźców”, poza tym utrzymany był w konwencji ogólnie religijnej i kończył się słowami: „Z braterskim szacunkiem przyjmujemy wyciągnięte dłonie, Bóg pokoju niech zaś za przyczyną *Regina Pacis*

⁹ AAN/UdSW/78/36, s. 386-401. Zob. także: P. Madajczyk, „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie...”, „Więź” 1990, nr 9, s. 113-114.

¹⁰ Istotną rolę w powstaniu *Orędzia* odegrał arcybiskup-metropolita wrocławski Bolesław Kominek, który – wychowany na pograniczu kultury polskiej i niemieckiej – doskonale rozumiał oba narody i był zdecydowanym rzecznikiem pojednania polsko-niemieckiego. Ogłoszenie *Orędzia* poprzedziło opublikowanie na łamach krakowskiego „Tygodnika Powszechnego” dwóch artykułów-korespondencji abpa Kominka z Rzymu, mającej przygotować społeczeństwo polskie na przyjęcie *Orędzia*. Trzeci tekst pt. *Dialog z Niemcami* został zatrzymany przez cenzurę. – B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 2 cz. 2, Olsztyn 2001, s. 46; P. Madajczyk, op. cit., s. 114-116. Należy także pamiętać o prowadzonych wcześniej rozmowach między Wyszyńskim a Döpfnerem. – P. Raina, *Dialog kardynałów: Stefan Wyszyński–Julius Döpfner*, „Chrześcijanin w Świecie” 1989, nr 2, s. 54-64.

¹¹ 18 listopada 1965, *Watykan. Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim*, w: P. Raina, *Kościół w PRL*, t. 2, s. 362. Por. *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1966.

sprawi, by upiór nienawiści już nigdy nie rozłączył naszych rąk”¹².

Powściągliwa i niejednoznaczna odpowiedź biskupów niemieckich pozwoliła partii na rozpoczęcie szeroko zakrojonej kampanii antykościelnej¹³. Już w grudniu Wydział Administracyjny KC PZPR opracował „Plan działania w związku z orędziem”¹⁴, który był podzielony na kilka części, a każda z nich zawierała precyzyjne instrukcje dla poszczególnych ministerstw, urzędów i służb. W „dziedzinie kształtowania krytycznych opinii kleru parafialnego” należało przeprowadzić rozmowy przewodniczących rad narodowych z proboszczami. W styczniu 1966 roku Komitety Frontu Jedności Narodu w Opolu, Zielonej Górze i Olsztynie przeprowadzić miały środowiskowe spotkania duchownych z udziałem katolików świeckich zorganizowanych w „PAX”, Chrześcijańskim Stowarzyszeniu Społecznym i Klubach Inteligencji Katolickiej. Celem spotkań miało być zajęcie stanowiska w sprawie granicy na Odrze i Nysie. Także w styczniu Związek Bojowników o Wolność i Demokrację w Lublinie zorganizować miał spotkanie księży byłych obozowiczów, „celem ustosunkowania się do orędzia ze szczególnym uwzględnieniem «przebacze-

¹² P. Madajczyk, *Orędzie biskupów z 1965 r. jako element obchodów milenijnych*, „Więź” 1997, nr 1, s. 24. Należy pamiętać, że pierwszy zabrał głos Kościół Ewangelicki w Niemczech, wydając 1 października 1965 roku memorandum pt. „Sytuacja przesiedleńców i stosunek narodu niemieckiego do swych wschodnich sąsiadów”, którego tekst był inspiracją dla *Orędzia*. Memorandum było szeroko dyskutowane w obu państwach niemieckich oraz w Polsce. Jego tłumaczenie na język polski (pt. *Memorandum Rady Kościoła Ewangelickiego w Niemczech o ostatecznym charakterze granicy na Odrze i Nysie i sytuacji przesiedleńców w NRF*) oraz komentarze, wycinki z gazet, nasłuch radiowe i analizy w: AAN/UdSW/75/47.

¹³ 10 grudnia 1965 roku rozpoczęły gazety „Trybuna Ludu” artykułem *W czyim imieniu?* i „Słowo Powszechne” (*Wbrew własnym słowom z Olsztyna, Opola i Wrocławia*). W następnych miesiącach ukazało się wiele broszur i książek na ten temat, np. *Odpowiedzi na pytania w sprawie orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich; Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich; Materiały i odpowiedzi na pytania w sprawie aktualnych stosunków między państwem a Kościołem*; S. Markiewicz, *Do kogo biskupi polscy dłoń swą wyciągnęli*; J. Siemek, *Quousque tandem, kardynale?*, wszystkie Warszawa 1966. O reakcjach prasy na *Orędzie* pisze m.in. M. Mazur, „Uparte dreptanie w świecie mitów”. *Propaganda prasowa o Prymasie Stefanie Wyszyńskim w związku z „Orędziem” oraz Milenium*, „Więź” 2001, nr 2, s. 127-142; S. Dąbrowski, „Orędzie biskupów polskich do niemieckich z 18 XI 1965 r.” w interpretacji i ocenie centralnej prasy katolickiej i partyjnej, w: *Propaganda antykościelna w Polsce w latach 1945–1978*, Wrocław 2001, s. 6-22 i B. Rogowska, „Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich” oraz obchody 1000-lecia państwa polskiego w świetle dokumentów PZPR, ibidem, s. 23-43.

¹⁴ *Plan działania w związku z orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich – Wydział Administracyjny KC PZPR (21 XII 1965)*, AAN/UdSW/78/35, s. 11-14.

nia»”¹⁵. W zależności od przebiegu powyższych spotkań, w lutym 1966 roku Zrzeszenie Katolików „Caritas” miało zorganizować w Poznaniu kolejne, tym razem z udziałem posłów katolickich. W stosunku do wyższych hierarchów polecono Departamentowi IV MSW zebranie danych dotyczących przeszłości okupacyjnej biskupów, którzy podpisali orędzie „celem ewentualnego wykorzystania”. UdSW w styczniu miał przeprowadzić rozmowy z rektorami seminariów duchownych, podczas których miano od nich zażądać odcięcia się od stanowiska biskupów oraz podpisania deklaracji, że w pracy wychowawczej z alumunami będą się kierować polską racją stanu. W zakresie kształtowania opinii społeczeństwa, we Wrocławiu na kwiecień zaplanowano konferencję historyków z referatami dotyczącymi „walki książąt piastowskich z naporem germańskim oraz naświetlającymi rolę kleru niemieckiego w ekspansji feudałów niemieckich na ziemię polskie”¹⁶.

Plan dyskutowany był także na posiedzeniu Komisji KC ds. Kleru¹⁷ i z niewielkimi modyfikacjami był realizowany do końca marca 1966 roku.

Już 17 i 18 grudnia 1965 roku w Urzędzie ds. Wyznań odbyła się narada, w trakcie której ustalono zasady przeprowadzania rozmów z księżmi parafialnymi. Przyjęto, że powinny one rozpocząć się jeszcze w grudniu, a prowadzone miały być przez przewodniczących prezydów powiatowych (miejskich, dzielnicowych) rad narodowych i kierowników wydziałów wyznaniowych. Miały one nie tylko wysondować opinie duchowieństwa, ale również utwierdzać księży w przekonaniu, że „Orędzie” jest dokumentem politycznym, sprzecznym z polską racją stanu, a główną przyczyną zaostrzenia relacji między państwem a Kościołem jest negatywny stosunek hierarchii do socjalizmu i jej dążność do odgrywania w kraju roli politycznej¹⁸. Rozmowy, zgodnie z zaleceniem, rozpoczęły się w ostatniej dekadzie grudnia 1965 roku i wykazały, że poglądy duchowieństwa parafialnego na sprawę „Orędzia” były zróżnicowane. Około połowa proboszczów krytycznie wyrażała się na temat

¹⁵ Ibidem, s. 11.

¹⁶ *Plan działania w związku z orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich*, s. 13.

¹⁷ *Protokół z posiedzenia Komisji KC ds. Kleru w dniu 30 grudnia 1965 r.*, w: *Tajne dokumenty. Państwo–Kościół 1960–1980*, Londyn 1996, s. 155-166.

¹⁸ *Ocena rozmów z proboszczami i administratorami parafii na temat „Orędzia” sporządzona przez Wydział Administracyjny KC PZPR z marca 1966 r.*, w: *Tajne dokumenty. Państwo–Kościół 1960–1980*, s. 206-208. Zob. także: A.P., *Ocena rozmów z księżmi na temat „Orędzia” przeprowadzona przez przewodniczących powiatowych (miejskich, dzielnicowych) rad narodowych w okresie od 27 XII 1965 r. do 5 III 1966 r. (24 II 1966)*, AAN/UdSW/78/39, s. 160-169.

„Orędzia”, 25% udzielało odpowiedzi wymijających lub zajmowało stanowisko bierne, a 22% proboszczów (w tym 34% dziekanów) poparło „Orędzie”¹⁹. W województwie olsztyńskim odwiedziono 175 księży, z tego negatywne stanowisko wyraziło 91 proboszczów²⁰.

Zdaniem UdSW celem rozmów z biskupami było wykazanie „politycznego charakteru dokumentu, jakim jest «Orędzie» oraz jego wyjątkowej szkodliwości dla narodu i państwa, jak również umiejętne wysondowanie opinii i stanowiska każdego biskupa wobec «Orędzia» biskupów polskich, listu biskupów niemieckich i rzymskiego komunikatu episkopatu polskiego”²¹.

Bezsilność władz najpełniej ilustruje przypadek olsztyński. Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie – podobnie jak wszyscy inni przewodniczący WRN w Polsce – przygotował tezy do rozmów z biskupami rezydującymi na jego terenie, po czym wysłał je do Urzędu do spraw Wyznań. Z kilkunastu punktów przewidywanych do dyskusji podczas rozmowy ostatecznie ograniczono się tylko do czterech kwestii. Zadano następujące pytania:

1. Dlaczego biskupi polscy opracowali i skierowali orędzie w języku niemieckim, „pomimo że nie wszyscy chyba biskupi, którzy podpisali ten dokument, znają język niemiecki”?
2. Dlaczego w orędziu nie uznali Polski za jedno z państw zwyciężkich w II wojnie światowej, „co jest oczywistym błędem i fałszem”?
3. Dlaczego, mówiąc o ziemiach odzyskanych, użyto zwrotu „poczdamskie ziemie zachodnie”?
4. Dlaczego biskupi nie uzgodnili z rządem PRL zaproszenia biskupów z innych krajów, w tym z RFN, na uroczystości milenijne do Polski?²²

W pozostałych województwach przedstawiciele władzy ograniczali się w zasadzie do próby przekonania biskupów o szkodliwej dla PRL treści „Orędzia” i spowodowania „odcięcia się” danego biskupa od stanowiska episko-

¹⁹ Szczegółowe sprawozdania z terenu na temat rozmów w: AAN/UdSW/78/39, s. 170-359.

²⁰ A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996, s. 127.

²¹ *Ocena rozmów Przewodniczących PWRN z biskupami w związku z ich „Orędziem” do biskupów niemieckich [luty 1966]*, w: *Tajne dokumenty. Państwo–Kościół 1960–1980*, s. 172. Zob. także: P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 6: *Orędzie biskupów a reakcja władz*, Warszawa 1995, s. 45-54.

²² Informacja z przebiegu rozmowy przeprowadzonej przez Przewodniczącego Prezydium WRN w Olsztynie z biskupem Janem Obląkiem i z biskupem Józefem Drzazgą, AAN/UdSW/78/37, s. 173-190.

patu²³. Ostatecznie w okresie od 27 grudnia 1965 roku do 15 lutego 1966 roku przeprowadzono rozmowy na temat „Orędzia” z 49 biskupami, w tym z 25 spośród tych, którzy podpisali „Orędzie”. Prawie wszyscy hierarchowie bronili treści „Orędzia” i jego późniejszych skutków i jednocześnie krytykowali władze za dezinformowanie społeczeństwa o rzeczywistych intencjach episkopatu wyrażonych w „Orędziu”²⁴. Tylko dwóch biskupów – Bogdan Sikorski z Płocka i Edmund Nowicki z Gdańska – zdystansowali się od inicjatywy episkopatu, a trzech kolejnych (Jan Jaroszewicz, Michał Klepacz i Wacław Skomorucha) zachowywało bierność.

Rozmowy przewodniczących PWRN z biskupami na temat „Orędzia” nie przyniosły żadnych rezultatów. Notatka UdSW z 12 kwietnia 1966 roku wyraźnie mówi, że urzędnikom po raz kolejny chodziło o „rozwarstwianie kleru”, w tym przypadku najwyższego – członków episkopatu. „Oceniając rozmowy trzeba stwierdzić, że nie doprowadziły one w zasadzie do rozwarstwienia stanowiska episkopatu w sprawie politycznych tez «Orędzia». Niemalże cały episkopat w trakcie tych rozmów zajął postawę jednolitą broniącą mniej lub bardziej energicznie tego dokumentu. [...] Sondaże te jeszcze raz potwierdziły tę prawdę, że nie można poważnie myśleć o rozwarstwieniu w episkopacie dokąd Wyszyński będzie sprawował władzę w Kościele w Polsce”²⁵ – głosi notatka. Zdaniem jej autora, argumenty jakimi w rozmowach posługiwali się biskupi zostały wcześniej ustalone przez cały episkopat. Można je zapisać w następujących tezach:

- „Orędzie” nie jest dokumentem politycznym;
- dialog dotyczył jedynie usunięcia wojennych nienawiści i uprzedzeń, a nie granicy na Odrze i Nysie;
- „Orędzie” nie oznacza zmiany stanowiska zajętego przez episkopat we Wrocławiu, a wręcz je potwierdza;
- powoływanie się na „układ poczdamski” umacnia polską argumentację;
- partia używa „Orędzia” dla osłabienia pozycji Kościoła w Polsce;
- doprowadzono do pojednania ze społeczeństwem Niemiec Wschodnich, to dlaczego Polacy nie mają podjąć prób zmierzających do pojednania z Niemcami Zachodnimi²⁶.

²³ Notatki na temat wszystkich rozmów z biskupami zawiera teczka AAN/UdSW/78/37. Część z nich także w: P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 6.

²⁴ B. Fijałkowska, op.cit., t. 2, cz. 2, s. 55.

²⁵ Notatka informacyjna o rozmowach Przewodniczących PWRN z Biskupami na temat „Orędzia” [12 IV 1966], AAN/UdSW/78/37, s. 2.

²⁶ Ibidem.

W miarę zaostrzania kursu przeciwko państwu, prymas Wyszyński podjął kroki zmierzające do wzmocnienia dyscypliny wewnątrzkościelnej i osiągnął „przynajmniej formalne rezultaty”²⁷. W trakcie rozmów przewodniczących WRN z księżmi okazało się, że wszyscy „zostali zmuszeni” do podpisywania listów do premiera protestujących przeciwko atakom na kardynała²⁸.

W marcu 1966 roku nastąpił kolejny atak na Kościół. Najpierw 5 marca premier Cyrankiewicz w obszernym liście do biskupów zarzucił im prowadzenie własnej antypolskiej polityki zagranicznej („Orędzie”), fałszowanie historii oraz walkę z władzami Polski Ludowej i Konstytucją PRL²⁹. Z kolei 12 marca 1966 roku Biuro Polityczne KC PZPR, zatwierdziło przygotowywany od dawna tekst listu i postanowiło rozesłać go do wszystkich organizacji partyjnych. List nie zawierał nowych elementów w postrzeganiu stosunków państwo–Kościół, z wyjątkiem ataku i brutalnej krytyki prymasa Wyszyńskiego³⁰. Zdaniem Merkera ogłoszenie listu premiera można uważać za „szczytowy moment” partyjnej kampanii politycznej³¹.

W opinii kierownictwa Urzędu do spraw Wyznań „Orędzie” stanowiło swego rodzaju preludeum do uroczystości milenijnych. Cele, jakie zamierzał osiągnąć episkopat za pośrednictwem „Orędzia”, zdaniem UdsW były następujące:

- wyjście Kościoła na forum międzynarodowe z własnym – „diametralnie różnym od Rządu” – stanowiskiem w kwestii niemieckiej, mającym aprobatę milionów katolików polskich;
- „rehabilitację” polskiego episkopatu wobec Watykanu, episkopatu niemieckiego i innych od zarzutu nacjonalizmu i „kolaboracji” z reżimem komunistycznym;
- nadanie uroczystościom milenijnym charakteru międzynarodowego i anty-komunistycznego poprzez wysłanie podobnych do „Orędzia” li-

²⁷ A. Merker, *Materiały Wydziału II do sprawozdania z działalności Urzędu do Spraw Wyznań za 1966 r.*, AAN/UdSW/125/2, s. 2.

²⁸ Ibidem, s. 3. Zob. także telefonogramy z terenu z okresu styczeń-marzec 1966 roku w: AAN/UdSW/79/39, s. 85-100.

²⁹ 5 marca 1966, Warszawa. Prezes Rady Ministrów do Księży Biskupów Kościoła Rzymsko-katolickiego na ręce sekretarza Episkopatu ks. biskupa Zygmunta Choromańskiego, w: P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 7: *Konflikty roku milenijnego 1966*, Warszawa 1998, s. 36-46.

³⁰ B. Fijałkowska, op.cit., t. 2, cz. 2, s. 60-61. List oraz jego kolejne wersje redakcyjne zawiera teczka AAN/UdSW/78/38.

³¹ A. Merker, op.cit., AAN/UdSW/125/2, s. 3.

stów do innych episkopatów i zaproszenie ich przedstawicieli do udziału w tych uroczystościach;

- zademonstrowanie (szczególnie wobec zagranicy) siły Kościoła, ponieważ przyjęto, że Rząd nie zdecyduje się na jakies drastyczne przeciwdziałanie wobec tak zamierzonych obchodów milenijnych³².

W atakach na Kościół katolicki wykorzystywano władze innych związków religijnych. Już 17 grudnia 1965 roku odpowiednią rezolucję przyjęła Rada Kościoła Polskokatolickiego w PRL. Pisano w niej m.in. „Prowadzenie polityki zagranicznej we wszystkich krajach świata należy do rządów, a nie do uprawnień dostojników Kościoła. Toteż i w Polsce Ludowej nie rzymscy hierarchowie kościelni, lecz wyłącznie Rząd Polski jest uprawniony do zajmowania się i kształtowania polityki międzynarodowej. [...] Jesteśmy zdania, że: 1. W stosunku do winnych biskupów – autorów orędzia winny być wyciągnięte daleko idące konsekwencje, 2. używanie tytułu «prymas polski» [tak w oryginale – T.G.] jest bez uzasadnienia i winno być zabronione, ponieważ tenże winien działać w interesie dobra państwa polskiego, a nie na jego szkodę”³³. Przed opublikowaniem rezolucji jej projekt został wysłany do UdSW, a poprawki do tekstu nanosił Aleksander Merker³⁴. W lutym 1966 roku Rada Kościoła Polskokatolickiego wysłała do Urzędu pismo o treści: „Niniejszym uprzejmie zawiadamiamy PT Urząd do Spraw Wyznań, iż zgodnie z uchwałą Rady Kościoła Polskokatolickiego z dnia 17 grudnia 1965 roku w całym Kościele odbyły się zebrania dekanalne księży oraz we wszystkich parafiach zebrania ogólnoparafialne poświęcone «orędziu» – rzymskokatolickich biskupów w Polsce do biskupów w Niemczech. Rezolucje w sprawie «orędzia» zostały wysłane przez księży i parafie Kościoła Polskokatolickiego w PRL do Urzędu do Spraw Wyznań, Prezydów Wojewódzkich i Powiatowych Rad Narodowych”³⁵. Niedługo potem wysłano także list otwarty do prymasa Wyszyńskiego³⁶.

Powyższe działania prowadziła nowa Rada Kościoła. Kierownictwo Urzędu do spraw Wyznań straciło bowiem zaufanie do dotychczasowego

³² *Sprawozdanie z działalności Urzędu do Spraw Wyznań w okresie od 1 I 1966 do 31 XII 1966 r.*, AAN/UdSW/127/30, s. 4-5.

³³ *Rezolucja Rady Kościoła Polskokatolickiego w PRL, Warszawa 17 XII 1965 r.*, AAN/UdSW/75/38, s. 56.

³⁴ AAN/UdSW/75/38, s. 84-86.

³⁵ *Pismo Rady Kościoła Polskokatolickiego w PRL do UdSW (3 II 1966)*, AAN/UdSW/75/38, s. 221.

³⁶ *List otwarty do prymasa Wyszyńskiego (23 II 1966)*, AAN/UdSW/75/38, s. 230.

zwierzchnika Kościoła biskupa Maksymiliana Rodego na skutek braku sukcesów w „działaniu misyjnym” oraz „rosnącej niezależności i wyniosłości” (porównywał się do prymasa Wyszyńskiego). Relacje pomiędzy UdSW a Rodem pogorszyły się w 1962 roku, kiedy z Urzędu odeszli dyrektorzy Jerzy Sztachelski i Jan Lech (do którego Rode podobno zwracał się po imieniu)³⁷. Na przełomie października i listopada 1965 roku z inicjatywy UdSW (po wcześniejszej akceptacji przez Komisję ds. Kleru KC PZPR) doszło do zmian w kierownictwie Kościoła. Jak zaznacza Konrad Białecki, na nielegalnym z punktu widzenia prawa kanonicznego posiedzeniu Rady Kościoła (bo obradującej bez prymasa) wybrano prezydium, które odsunęło Rodego od władzy. Pod groźbą wstrzymania dotacji dla Kościoła, Rode podpisał w siedzibie UdSW dokument o rezygnacji ze stanowiska biskupa ordynariusza z dniem 1 listopada oraz o nieprzeszkadzaniu nowemu kierownictwu³⁸.

8 marca 1966 roku swoje stanowisko wobec „Orędzia” przyjęła również Polska Rada Ekumeniczna³⁹. Ono również przed opublikowaniem przeszło przez ręce Merkera, który dokonał niezbędnych poprawek⁴⁰.

Okres kampanii politycznej skierowanej przeciwko „Orędziu biskupów polskich do biskupów niemieckich” trwał do marca i zakończył się „pełnym sukcesem politycznym Rządu”⁴¹ – jak podsumowano w sprawozdaniu z działalności UdSW za 1966 rok. Zdaniem władz wymienione wyżej cele episkopatu zostały osiągnięte, ale obróciły się przeciwko biskupom, a ich pozycja wśród wiernych i całego społeczeństwa została mocno obniżona. „Sprawa orędzia po raz pierwszy w ciągu 20 lat Polski Ludowej przeciwstawiła episkopat uczuciom przytłaczającej większości społeczeństwa, także wierzących. Nie przeceniając ostatecznych efektów propagandowych naszej kampanii, które w pewnym stopniu zostały osłabione przez kościelne uroczystości milenijne, trzeba stwierdzić, że przeważająca część ludzi wierzących została zachwiana w swym zaufaniu do kardynała i biskupów oraz doszła do wniosku, że hierarchia kościelna nie powinna zajmować się polityką”⁴² – napisał Merker.

³⁷ K. Białecki, *Kościół Narodowy w Polsce w latach 1944–1965*, Poznań 2003, s. 101.

³⁸ Tamże, s. 102-103.

³⁹ *Stanowisko Polskiej Rady Ekumenicznej wobec Orędzia episkopatu rzymskokatolickiego Polski do niemieckich biskupów rzymskokatolickich, Warszawa, 8 marca 1966 r.*, AAN/UdSW/75/38, s. 1-28.

⁴⁰ AAN/UdSW/75/38, s. 135-185.

⁴¹ *Sprawozdanie z działalności Urzędu do Spraw Wyznań w okresie od 1 I 1966 do 31 XII 1966 r.*, AAN/UdSW/127/30, s. 6.

⁴² A. Merker, op.cit., AAN/UdSW/125/2, s. 195.

Ofensywa władz wobec hierarchii kościelnej była mimo wszystko powściągliwa. Co prawda część kierownictwa partii uważała, że należy pójść dalej (tzn. zastosować ostrzejsze represje, w tym kroki administracyjne), jednak wydaje się, że sam Władysław Gomułka uznał działania propagandowe za wystarczające i nie chciał zaostrzać konfliktu⁴³.

⁴³ Por. A. Dudek, R. Gryz, op.cit., s. 233.